

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął wybitnego działacza Partii Kongresowej Indii, przewodniczącego Izby Ludowej dr. Gurdiala Singha Dhillona, który stoi na czele przebywającej w Polsce delegacji indyjskiego parlamentu.

W rozmowie, która upłynęła w serdecznej atmosferze, omówiono węzłowe sprawy obecnego i dalszego rozwoju stosunków polsko-indyjskich. Wyrażono przekonanie, że w najbliższym czasie powinno nastąpić dalsze zacieśnienie przyjacielskiej i wzajemnie korzystnej współpracy obu krajów i narodów. Wymieniono także poglądy na temat sytuacji na świecie i działalności obu państw na forum międzynarodowym. (PAP)

Minister kultury Słowacji u P. Jaroszewicza

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął z okazji odbywających się w Polsce Dni Kultury Czechosłowackiej przewodniczącego oficjalnej delegacji CSRS, ministra kultury Słowackiej Republiki Socialistycznej — Mirosława Valka. (PAP)

Dni Kultury Czechosłowackiej

Spotkania, koncerty, wystawy

Zorganizowane z rozmachem w roku 30-lecia wyzwolenia zaprzyjaźnionego kraju Dni Kultury Czechosłowackiej w Poznaniu osiągnęły swój punkt kulminacyjny.



Do naszego miasta przyjechała wczoraj delegacja z współpracującym z Poznaniem Brna z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego KPCz w Brnie Oldrichem Klicnikiem oraz zastępcą przewodniczącego Rady Narodowej województwa południowo-morawskiego Milana Pavlusem. Członkowie delegacji spotkali się m. in. z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Jerzym Zasada. Pod Pomnikiem Bohaterów na poznańskiej Cytadeli członkowie delegacji czechosłowackiej złożyli kwiaty i wieniec.

W godzinach południowych w Pałacu Kultury odbyło się spotkanie gości z przedstawicielami poznańskiego środowiska dziennikarskiego. Na spotkaniu, które prowadził sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawronski, przedstawiciele władz brneńskich zapoznali przedstawicieli prasy, radia i telewizji z dorobkiem województwa południowo-morawskiego w dziedzinie gospodarki, życia społecznego i kulturalnego.

Wczoraj także otwarto w Poznaniu dwie następne wystawy: w Pałacu Kultury — pt. „Współczesna twórczość plastyczna województwa południowo-morawskiego”, a w Muzeum Rzemiosł na Wzgórzu

L. Corvalan stanie wkrótce przed sądem?

Jak donosi AFP, powołując się na kółka dobrze poinformowane w Santiago, sekretarz generalny KP Chile, Luis Corvalan i 9 innych osobistości Rządu Jedności Ludowej mają wkrótce stanąć przed sądem wojennym w Valparaiso. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 3 października 1975

Nr 217 (9801)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

ZAKŁADOWE KONFERENCJE PARTYJNE PLATFORMĄ DYSKUSJI NAD WYTYCZNYMI

Wybrano pierwszych delegatów na VII Zjazd PZPR

Równoległe z toczącą się ogólnopartyjną i ogólnonarodową dyskusją nad wytycznymi KC PZPR na VII zjazd partii, rozpoczęły się wybory delegatów na zjazd. Pierwsi delegaci wybierani są na zakładowych konferencjach partyjnych w zakładach przemysłowych, budownictwie i komunikacji — liczących ponad 700 członków i kandydatów PZPR. Przyznane największym zakładowym organizacjom partyjnym prawa bezpośredniego wyboru delegatów na zjazd akcentuje przodującą rolę klasy robotniczej w naszym kraju.

Konferencje zakładowe są forum szerokiej dyskusji robotników wielkoprzemysłowych nad wytycznymi na VII Zjazd. Podsumowuje się tu ogólnonarodowy dorobek i

osiągnięcia kraju od VI Zjazdu oraz określa zadania własnego warsztatu pracy; dyskutuje się nad programem dalszego rozwoju Polski i własną odpowiedzialnością za powierzone obowiązki.

Wczoraj w Dąbrowie Górniczej (woj. katowickie) obradowała przedjazdowa konferencja zakładowa komitetu budowy Huty „Katowice”. Omówiono problemy pracy partyjnej przed VII Zjazdem PZPR wśród ponad 20-tysięcznej załogi przedsiębiorstwa — budowniczych huty. Na konferencji, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, zgłoszono nowe zobowiązania produkcyjne załogi. Wartość przedjazdowego czynu kolektywistów wszystkich przedsiębiorstw pracujących na budowie Huty „Katowice” wyniesie 176 mln zł.

Zaszczytny mandat delegata na VII Zjazd organizacja partyjna Huty „Katowice” powierzyła 27-letniemu Mieczysławowi Mikulskiemu — ślusarzowi z „Budostalu — 4”. Należy on do czołówek najsumienniejszych pracowników placu budowy huty.

Mandaty delegatów na zjazd powierzone są najlepszym i najbardziej zaangażowanym członkom partii. Oto niektórzy z nich: w kopalni „Rozbark” w Bytomiu wybrano Piotra Leszczyńskiego, górnika-sprawczaka, aktywistę i społecznika, legitymującego się wysokimi osiągnięciami w pracy za wodowej.

Blisko trzytysięczna organizacja partyjna huty „Batory” w Chorzowie mandat delegata na zjazd powierzyła Romanowi Rurańskiemu — brygadzie — ślusarzowi, działaczowi partyjnemu i społecznemu — jest on członkiem KW w Katowicach, instancji miejskiej w Chorzowie i KZ PZPR w macierzystym zakładzie; drugim delegatem na Zjazd wybranym przez PZPR-owców Huty „Batory” jest Alfred Bazan I harownik wydziału młotowni,

pracujący w tym zakładzie już od przeszło 20 lat.

W Warszawie przedjazdowa konferencja wyborcza odbyła się wczoraj w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL „Warszawa II” na Grochowie. W dyskusji omówiono węzłowe zadania stojące przed przedsiębiorstwem i zakładową organizacją partyjną.

Delegatem na VII Zjazd partii wybrany został Jerzy Sołbiś — tokarz, związany z zakładem od 18 lat, członek partii od 10 lat, sekretarz OOP.

Na konferencji w największej w woj. piotrkowskim — liczącej ponad 1.700 członków i kandydatów PZPR — zakładowej organizacji partyjnej „Chemtex-Wistom” w Tomaszowie Mazowieckim podkreślono wzrost aktywności wszystkich członków partii i całej załogi. Delegatem na Zjazd wybrano tu Henryka Michtę — robotnika, pracownika oświaty. Pracuje on w „Wistom”. Dokończenie na str. 2

Order Sztandaru Pracy I klasy dla uniwersytetów

im. B. Bieruta i M. Kopernika

Doktorat h.c. wrocławskiej uczelni dla H. Jabłońskiego

Uniwersytet Wrocławski im. Bolesława Bieruta służy już od 30 lat rozwojowi nauki, kultury i gospodarki narodowej. W tym czasie wrocławską „Alma Mater” opuściło z dyplomami 23.457 absolwentów; stopnie doktorskie uzyskało 1.200 osób. Wrocławski uniwersytet jest dziś jednym z największych ośrodków naukowych w Polsce — kształci się tutaj obecnie 17.500 studentów.

Wczoraj na obchody jubileuszu Uniwersytetu Wrocławskiego, które zbiegły się z uroczystą inauguracją nowego roku działalności tej uczelni, przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Podniosł on momentem uroczystości było udekorowanie przez H. Jabłońskiego sztandaru wrocławskiej „Alma Mater” Orderem Sztandaru Pracy I klasy, nadanym przez Radę Państwa w uznaniu wybitnych zasług uczelni dla rozwoju nauki, kultury i gospodarki kraju.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał w imieniu najwyższych władz partyjnych i

państwowych serdeczne gratulacje z okazji odznaczenia uczelni.

Przed południem w Auli Leopoldina UW odbyło się uroczyste posiedzenie senatu uczelni podczas którego przedyskutowano kierunki rozwoju dolnośląskiej „Alma Mater” w latach 1975—2000.

Senat Uniwersytetu Wrocławskiego nadał obecnemu na posiedzeniu przewodniczącemu Rady Państwa prof. Henrykowi Dokończenie na str. 2

Rozmowy polsko-kanadyjskie

Czwartek był kolejnym dniem wizyty oficjalnej w Polsce ministra spraw zagranicznych Kanady Allana Josepha MacEachena.

Rano kanadyjski minister przybył do Oświęcimia w towarzysztwie wiceministra spraw zagranicznych Romualda Spasowskiego i wojewody bielskiego Józefa Łabudka, odwiedził tereny b. hitlerowskiego obozu zagłady. W bloku 11, pod Ścianą Śmierci, A. J. MacEachen złożył wianki i kwiaty. Następnie kanadyjski gość przebywał na terenie byłego obozu kobiecego w Brzezince.

Następnie A. J. MacEachen przybył na teren woj. katowickiego, gdzie został powitany przez gospodarzy regionu. Gość zwiedził budowaną w rejonie miasta Tychy, jedną z największych w polskim przemyśle węglowym — kopalnię „Piast”.

Trasa przejazdu kanadyjskiego gościa prowadziła przez miasto Górnośląskiego Okręgu Węglowego do huty „Katowice”, gdzie minister obejrzał panoramę największej inwestycji polskiej „czarnej metalurgii”.

Po południu A. J. MacEachen powrócił do Warszawy. W gmachu MSZ rozpoczęły się rozmowy polsko-kanadyjskie, które prowadzi ministerstwo spraw zagranicznych obu krajów Stefan Olszowski i Allan Joseph MacEachen. Treścią rozmów są interesujące obie strony najważniejsze problemy międzynarodowe, a także sprawy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych. (PAP)

Narada przewodniczących i sekretarzy WK FJN

Front Jedności Narodu przed VII Zjazdem PZPR

Program wszechstronnego rozwoju kraju, zarysowany w wytycznych na VII Zjazd PZPR, stawia na mobilizację wszystkich twórczych sił narodu, na aktywność całego społeczeństwa i jego integrację wokół zadań wytyczonych przez partię. Najszerszą platformą tej aktywności jest Front Jedności Narodu. Stąd odpowiedzialna rola, jaka przypada ogniwom Frontu w rozwijaniu ogólnonarodowej kampanii przedjazdowej. Nad najlepszym wypełnieniem tej roli dyskutowano wczoraj na naradzie przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów FJN. Obrady, które toczyły się w gmachu Sejmu, prowadził przewodniczący OK FJN prof. Janusz Groszkowski.

Jak wynika z referatu sekretarza OK FJN Witolda Jarońskiego oraz dyskusji, komitety Frontu upatrują dla siebie szerokie pole aktywności w organizowaniu spotkań dyskusyjnych z ludnością w miejscach zamieszkania w miastach i na wsi.

Inspirowanie masowego udziału ludności w czynie produkcyjnym i społecznym — to drugi ważny kierunek pracy komitetów FJN w kampanii przedjazdowej. Za szczególnie cenne uznano rozwijanie prac społecznych w dziedzinie budowy i modernizacji dróg lokalnych, porządkowania osiedli mieszkaniowych i wsi, poprawy stanu sanitarnego kraju. Wiele pożytku przynosi organizowanie prac społecznych, które mogą przyczynić się do wcześniejszego zakończenia inwestycji komunalnych, socjalnych, ochrony zdrowia.

W dyskusji zabrał głos kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak, który omówił głównie kierunki ofensywy ideologicznej partii przed jej VII Zjazdem. (PAP)

W dyskusji zabrał głos kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak, który omówił głównie kierunki ofensywy ideologicznej partii przed jej VII Zjazdem. (PAP)

W dyskusji zabrał głos kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak, który omówił głównie kierunki ofensywy ideologicznej partii przed jej VII Zjazdem. (PAP)

krótko

Posiedzenie w stolicy CSRS

Od 30. 9. do 2. 10. odbyło się w Pradze posiedzenie stałej komisji instytutów stosunków międzynarodowych Bulgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Tematem spotkania było bezpieczeństwo europejskie i współpraca w Europie po zakończeniu konferencji w Helsinkach.

Plenum KC SED

Wczoraj w Berlinie rozpoczęło się XV plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

S. Shriver u A. Kosygina

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął wczoraj na Kremlu znanego przedstawiciela kół politycznych i gospo-

darczych USA S. Shrivera. Shriver prowadził w stolicy ZSRR rozmowy ze stroną radziecką na temat stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych między ZSRR i USA.

Symposium w Sofii

Wczoraj zakończyło się w Sofii międzynarodowe sympozjum naukowe poświęcone 20-leciu Układu Warszawskiego. Wzięły w nim udział delegacje akademii nauk z Bulgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Uczestnicy sympozjum przeanalizowali cele i zadania organizacji Układu Warszawskiego, jego miejsce w systemie organizacji między narodowych, rolę w walce o pokój.

Obrady komisji RWPG

Od 30 września do 1 października odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem ministra lotnictwa cywilnego ZSRR, B. Bugajewa pierwsze posiedzenie stałej komisji RWPG ds. lotnictwa cywilnego. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje państw — członków RWPG. Zgodnie z porozumieniem zawar-

tym między RWPG i rządem Jugosławii w posiedzeniu komisji wzięła również udział delegacja tego kraju.

K. Katuszew w Bukareszcie

Na zaproszenie KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej przybył wczoraj do Bukaresztu z wizytą przyjaźni sekretarz KC KPZR, K. Katuszew. Tego samego dnia gość radziecki spotkał się z członkiem Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, C. Burtică i zastępcą członka PKW KC RPK, S. Andrei.

H. Schmidt uda się do Chin

Wczoraj urząd prasowy rządu RFN ogłosił, że kanclerz H. Schmidt będzie przebywał z wizytą w ChRL od 29 października do 2 listopada br.

Przeciwko złotowi SS-manów

Kierownictwo Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) w Szlezwiku-Holsztynie zwróciło się do ministra spraw wewnętrznych tego kraju z żądaniem, aby zakazał od bycia „złoty” b. SS-manów, którzy ma być zorganizowani w jednym z miast RFN. Oświadczenie DKP

stwierdza, że tego rodzaju militarystyczne „złoty” posiadają prowokacyjny charakter i są wymierzone przeciwko wzajemnemu zrozumieniu, bezpieczeństwu i współpracy w Europie.

Decyzja senatu USA

W środę senat amerykański odrzucił projekt ustawy przewidujący zniesienie kontroli nad cenami gazu ziemnego. Projekt został wniesiony pod obrady przez grupę senatorów związanych z amerykańskimi monopolami gazowymi.

Paryski salon samochodowy

Wczoraj na terenach wystawowych przy Porte de Versailles w Paryżu udośćniono publiczności ekspozycję 62 jesiennego salonu samochodowego. Oficjalnego otwarcia salonu dokona dzisiaj prezydent Republiki V. Giscard d'Estaing.

krótko

Sobotnio-niedzielný „GŁOS WIELKOPOLSKI”

w objętości

10 stron

zawierać będzie m. in.:

- „Zmęczeni... brakiem aktywności” czyli kolejną wypowiedź z cyklu „Polubić pracę”
- rozmowę z dyrektorem NBP — Zdzisławem Pakulą pt. „Książeczka każdego Polaka”
- „Język polski i ja” czyli artykuł na marginesie III Zjazdu Zagranicznych Tłumaczy Literatury Polskiej
- „Pod urokiem Chopina” — o Hannie Jaszyk, poznańskie przygotowanej się do udziału w IX Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Warszawie
- Ponadto w numerze: te listy czytelników humor i rozrywka.

Wczoraj odbyło się w Kaliszu plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, w którym wzięli m. in. udział: sekretarz KRZ Irena Sroczynska, sekretarz KW PZPR Jerzy Kusiak oraz wojewoda kaliski Zbigniew Chodyla. Tematem obrad było wytyczenie zadań wojewódzkiej instancji związkowej, a także wszystkich ogniw działających na terenie woj. kaliskiego przed VII Zjazdem PZPR. Podczas plenum odbyła się też uroczystość dekoracji brygad pracy socjalistycznej. (par)

INAUGURACJA ROKU KULTURALNEGO

Z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, władz wojewódzkich i gminnych odbyła się w nowo zbudowanym domu socjalno-kulturalnym Kombinat PGR Manieczki inauguracja roku kulturalnego 1975/76, w woj. poznańskim. Około dwustu uczestników imprezy: kierowników gminnych ośrodków kultury, pracowników kulturalnych urzędów i gmin oraz kombinatów i przedsiębiorstw PGR wysłuchało referatu programowego na temat kierunków i zadań w zakresie kultury w nowym sezonie. W estetycznej, urządzonej i bardzo funkcjonalnej sali widowiskowej kombinatu ośrodka, który ma służyć zespołowi działów kulturalnych, wycieczek turystycznych do Hiszpanii, i społecznych oraz szkoleniowych, odbył się przyjęcie z dużym aplauzem witalnym występem zespołów amatorskich z państwowych gospodarstw rolnych: Manieczki, Pudliszek, Turka i Pomarzanowie. (emp)

INFORMATYKA W LESNICTWIE

Staraniem komitetów: Technologii Drzewa i Nauk Leśnych Polskiej Akademii Nauk oraz Instytutu Technologii Drzewa w dniach 1-2 bm., zorganizowano w Poznaniu, sympozjum naukowe poświęcone stosowaniu metod matematycznych i elektronicznej techniki obliczeniowej w leśnictwie i przemysle drzewnym. Celem dwudniowych obrad było dokonanie przeglądu metod i systemów oraz kierunków rozwoju informatyki w tych dziedzinach. Szczegółowo omówiono m. in. zagadnienia automatyzacji systemów zarządzania, programowania produkcji oraz lepszego wykorzystania surowca drzewnego. (pik)

Oświadczenie CRZZ

Dzień międzynarodowej akcji przeciw dyktaturze faszystowskiej w Hiszpanii

Postępowa opinia publiczna całego świata, organizacje związkowe polityczne i społeczne wielu krajów w odpowiedzi na apel Światowej Federacji Związków Zawodowych obchodzą 2 października dzień międzynarodowej akcji przeciw dyktaturze faszystowskiej w Hiszpanii.

W dniu tym na całym świecie odbywały się różnorodne manifestacje protestu przeciwko terrorowi stosowanemu przez władze madyryckie wobec przeciwników reżimu oraz manifestacje solidarności z patriotami hiszpańskimi. Wiele central związkowych zorganizowało akcje bojkotu transportu i łączności z Hiszpanią. W wielu krajach na krótko przerwano pracę na znak protestu przeciwko egzekucjom w Hiszpanii. Odbyły się także liczne wiece protestu oraz solidarności z prześladowanymi patriotami hiszpańskimi. Niektóre biura podróży postanowiły bezterminowo odroczyć organizowanie wycieczek turystycznych do Hiszpanii.

Nie zważając na światową falę oburzenia z powodu ostatnich egzekucji, władze w Madrycie zamierzają postawić przed sądem grupę dalszych 15 działaczy baszkich, aresztowanych w stolicy Hiszpanii 19 września po szeroko zakrojonej akcji policji. W związku z nowymi procesami należy również liczyć się z nowymi wyrokami.

Wizyta kanclerza RFN w USA

Do Stanów Zjednoczonych przybył z trzydniową wizytą kanclerz RFN, Helmut Schmidt. Jak dowiadują się agencje prasowe, przedmiotem jego rozmów w Nowym Jorku i Waszyngtonie będą przede wszystkim zagadnienia gospodarcze. (PAP)

kami śmierci — stwierdziła Agencja Associated Press.

Pod hasłem pełnego poparcia dla walczących o wolność i swobody demokratyczne patriotów hiszpańskich oraz gniewnego protestu przeciwko nowym zbrodniom reżimu frankistowskiego odbyły się wczoraj w całym Kraju Rad masowe wiece. Radziecki świat pracy zgodził się poprzeć apel partii komunistycznych i robotniczych Europy, wspólna inicjatywa wszystkich międzynarodowych i krajowych organizacji związkowych, które zapropowałyby 2 bm. stał się dniem akcji solidarnościowych z narodem Hiszpanii.

Z okazji dnia międzynarodowej solidarności z patriotami hiszpańskimi Centralna Rada Związków Zawodowych podjęła oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

— Ludzie pracy Polski Ludowej są głęboko wstrząśnięci okrutną zbrodnią, jaką dopuścił się reżim frankistowski dokonując egzekucji pięciu antyfaszystów hiszpańskich. W imieniu wszystkich polskich związków wyraża swą głęboką międzynarodową solidarność i pełne poparcie dla walki prowadzonej przez ludzi pracy Hiszpanii o przywrócenie swobód demokratycznych i likwidację faszystowskiej dyktatury.

W Warszawie odbyło się wczoraj spotkanie kierowni-

ctwa CRZZ, Polskiego Komitetu Solidarności z Ludem Hiszpanii i politycznych działaczy hiszpańskich przebywających w Polsce.

Omówiono aktualną sytuację społeczno-polityczną w Hiszpanii przytaczając przykłady panującego tam terroru faszystowskiego.

Podsumowując spotkanie, przewodniczący CRZZ, Władysław Kruczek podkreślił, że związkowcy polscy oraz ludzie pracy w Polsce Ludowej, wierni idealizmowi, beletariackiego internationalizmu, beletariale dążeń pełnego poparcia i pomocy rodzinom i ofiarom terroru faszystowskiego w Hiszpanii.

W całym kraju przeciwko dyktaturze faszystowskiej w Hiszpanii protestowało tego dnia wiele tysięcy osób — pracowników zakładów pracy i instytucji, studentów. (PAP)

Ordery Sztandaru Pracy I klasy

Dokończenie ze str. 1

wi Jabłońskiemu godność doktora honoris causa w uznaniu jego wybitnych osiągnięć w dziedzinie historii najnowszej.

Prawie 9.300 studentów rozpoczęło też wczoraj naukę w toruńskim Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Uczelnia ta, utworzona w pierwszych miesiącach Polski Ludowej, szczyty się wieloma osiągnięciami, zwłaszcza odkryciami w dziedzinie fizyki i radioastronomii. Kadra pedagogiczna uczelni dała dotychczas krajowi ponad 15.000 absolwentów i niemal 1000 wysoko kwalifikowanych pracowników nauki. Uniwersytet mający rozwinięte kontakty naukowe z przeszło 300 ośrodkami badawczymi świata, wzbogacił się wkrótce o nowe obiekty dydaktyczne.

W uznaniu zasług uniwersytetu Mikołaja Kopernika został odznaczony przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji dokonał podczas inauguracji roku akademickiego członek Rady Politycznej, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Uroczystości inauguracyjne odbyły się również w nowych wyższych szkołach na terenie całego kraju. M. in. w inauguracji zajęć na nowo utworzonym Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego uczestniczyli sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek. (PAP)

Ogólnopolskie giełdy w Poznaniu

Przemysł sprzedaje handlowi swą półroczną produkcję

Jak już informowaliśmy, na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają przygotowania do ogólnopolskich giełd branżowych, z których większość rozpoczyna się w najbliższy poniedziałek. W poszczególnych halach montowane są ekspozycje. Równocześnie odbywają się pierwsze spotkania producentów z handlowcami, finalizowane podpisaniem kontraktów na dostawy towarów w pierwszym półroczu przyszłego roku i jeszcze w IV kwartale br.

Wczoraj otwarto giełdę tkanin melbrowych, na której ponad 200 pozycji wzorniczych prezentują zjednoczenia: Przemysłu Jedwabniczo-Decoracyjnego i Przedsiębiorstw Włókienniczych „Północ”. Około 80 procent stanowią nowości, a wśród nich znajdują się m. in.: dzianiny drukowane, żakardowe i wyroby igłowane czyli produkowane na podkładzie tkaninowym z runem szwywnym, pętelkowym lub ciętym. Oferta na I półrocze 1976 roku wynosi 6.6 milionów metrów bieżących i jest wyższa od ubiegłorocznej o 700.000 m. Już od rana prowadzone były wczoraj rozmowy z producentami mebli.

Stolica NRD w przededniu święta narodowego

Od własnego korespondenta

Na centralnych placach stolicy NRD — Berlina, a szczególnie na Placu Aleksandra trwają prace przy wzniesieniu sceny i trybun. Są one widocznym znakiem przygotowań do obchodów w dniu 7 października święta narodowego NRD.

Uroczystości zapoczątkowały dekoracje zasłużonych działaczy i ludzi pracy wysokimi odznaczeniami. W przededniu święta, 6 października, na historycznej ulicy Unter den Linden, w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk narodowej armii NRD, a w południe następnego dnia uroczysta zmiana warty przy symbolicznym Grobie Ofiar Faszystów i Militarysty.

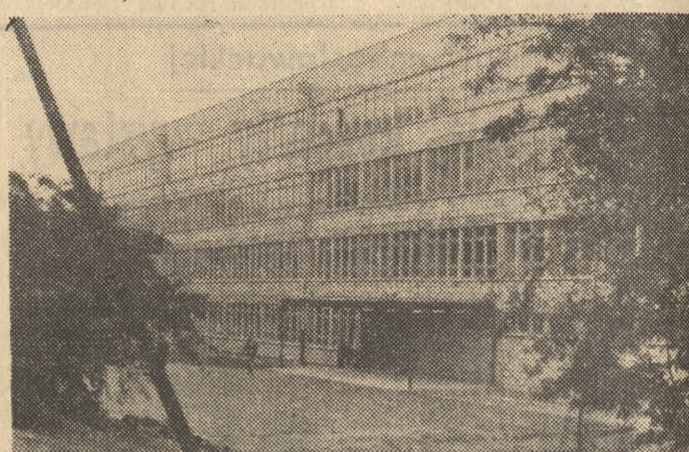
26 rocznica powstania NRD jest okazją do wielu imprez i zabaw. W sumie będzie ich ponad 50. Zapoczątkuje je wielki

koncert orkiestry Radia Lipskiego na Placu Aleksandra. A potem... trudno tutaj wszystkie wymienić. Warto jednak zanotować, że na tymże placu wystąpi Poznański Chór Chłopięcy Jerzego Kurczewskiego. Również teatry Berlina przygotowały specjalne programy. W przeddzień święta m. in. w Operze Państwowej odbędzie się uroczysty koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego.

Dla entuzjastów sportu kulminacyjnym punktem wśród wielu imprez będzie oczywiście międzynarodowy turniej bokserów nazywany tutaj „małymi mistrzostwami świata”. Nie ma w tym przesady, skoro zważy się, że udział w nim weźmie 104 zawodników z 16 krajów. W tym oczywiście polscy bokserzy.

HENRYK TYCNER

Nowoczesny obiekt dla naukowców i studentów AR



Na zdjęciu — nowy gmach Wydziału Technologii Żywności AR. Fot. — H. Kamza

Wczoraj przekazano do użytku Wydziałowi Technologii Żywności Akademii Rolniczej w Poznaniu nowy gmach Collegium Technologiae Alimentariae przy ul. Wojska Polskiego.

Nowoczesny obiekt naukowo-dydaktyczny jest inwestycją, na którą czekali naukowcy i studenci Wydziału Technologii Żywności, uczący się i pracujący dotychczas w budynkach rozrzuconych po całym Poznaniu.

W nowym gmachu, wzniesionym w okresie trzech lat przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 jest 250 pomieszczeń: sala wykła-

dowa na 150 miejsc, pracownia naukowa, sala ćwiczeń, sale projektowe i laboratoria. Bu dynek wyposażono w zaplecze socjalne dostosowane do potrzeb pracowników naukowych i studentów.

Rozpoczęcie nowego etapu działalności Wydziału Technologii Żywności połączone z nadaniem najwyższej godności naukowej, jaką dysponuje wyższa szkoła — doktora honoris causa Akademii Rolniczej w Poznaniu profesorowi dr Wacławowi L. Kretowiczowi, członkowi Akademii Nauk ZSRR.

Prof. W. L. Kretowicz, znany w świecie jako jeden z twórców biochemii technicznej, wybitny naukowiec i przyjaciel naszego kraju, położył duże za sługi dla rozwoju technologii żywności w Polsce. Ponad 40 pracowników naukowych z całego Polski przeszło przez pracownię prof. Kretowicza. Jest on autorem ponad 400 rozpraw, artykułów naukowych i podręczników, które są podstawą w kształceniu specjalistów z dziedziny technologii żywności. Szczególnie silne więzy łączy prof. Kretowicza z poznańskim środowiskiem naukowym. (gra)

3 osoby zabite

Wypadek autobusowy w Pamięcinie

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn przyczyną wypadku do tragicznego wypadku w Pamięcinie w woj. kaliskim. Do przodkowego rowu wpadł tam autobus marki „Jelcz”, na skutek czego 3 pasażerów zginęło, a 16 — odniosło obrażenia. (b)

30 lat Światowej Federacji Związków Zawodowych

Ruch zawodowy musi dotrzymać kroku przemianom współczesnego świata

Przed 30 laty, 3 października 1945 r. zebrali się w Paryżu przedstawiciele 64 mln pracujących z 56 krajów na kongresie, który przetrwał do historii międzynarodowego ruchu związkowego. Utworzona została wówczas Światowa Federacja Związków Zawodowych, pierwsza w dziejach tego ruchu organizacja demokratyczna, powszechna i otwarta, a zarazem mocno osadzona na gruncie walki klasowej. Te zasady przyświecały Federacji przez całe 30-lecie jej istnienia. Dzięki nim stała się ona największą i najbardziej wpływową międzynarodową organizacją związkową. Dziś SFZZ reprezentuje 150 mln ludzi pracy.

Wybrano pierwszych delegatów

Dokończenie ze str. 1

mie” od 30 lat. Był po wyzwoleniu aktywnym działaczem organizacji młodzieżowych i jest członkiem partii od 1955 r.

Podczas zakładowej konferencji partyjnej w Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. Juliana Marchlewskiego we Włocławku poddano gruntownej analizie aktualną sytuację przedsiębiorstwa w świetle realizacji wytycznych na VII Zjazd PZPR. Na delegata na VII Zjazd, wybrano Stanisława Witulę — elektromontera. Jest on cenionym w fabryce fachowcem — od wielu już lat pełni funkcję I sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej na swoim wydziale. (PAP)

LOGODA

W południowo-wschodniej części kraju zachmurzenie małe lub umiarkowane. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, okazywane dużymi opadami deszczu oraz burze. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północnym zachodzie do 22 w centrum i do 26 na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Naczelny 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Naczelny 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-17

Kultura ożywia i wzbogaca naszą przyjaźń i współpracę

Rozmowa z Milanem Pavlusem — wiceprzewodniczącym Rady Narodowej województwa południowo-morawskiego

Odbijające się w Poznaniu i Wielkopolsce „Dni Kultury Czechosłowackiej” są dla nas szczególną okazją do bezpośrednich, przyjacielskich spotkań oraz uczestnictwa w różnorodnych imprezach artystycznych, dają nam także możliwość poznania dorobku naszych przyjaciół w dziedzinie sztuki ludowej, teatru, filmu, plastyki i muzyki. Tegoroczne „Dni” — organizowane z naprawdę bogatym programem — wypływają z tradycyjnych już imprez dwu miast targowych — Brna i Poznania oraz ze współpracy województw, których te miasta są stolicami...

Rzeczywiście, nasze przyjacielskie kontakty mają już swoją tradycję, lecz począwszy od ubiegłego roku, rozwinęły się one bardzo, przestając być jedynie oficjalną wymianą przedstawicieli współpracujących ze sobą organizacji czy instytucji. Przez ten stały się okazją do nawiązania nowych kontaktów w Brnie z okazji 30-lecia Polski Ludowej „Dni Poznania”. A odbywające się obecnie w Poznaniu i w województwie poznańskim imprezy mają ściśle związek z obchodzoną przez nas w bieżącym roku 30-leciem ludowej Czechosłowacji. Chcemy w czasie tych „Dni” jak najszerzej zaprezentować dorobek kulturalny naszego kraju, a przede wszystkim naszego województwa.

Czy moglibyśmy prosić o jego krótką charakterystykę?

Województwo południowo-morawskie jest największym województwem w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej. Zamieszkuje w nim dwa miliony obywateli. Mamy tutaj rozwinięty przemysł oraz rolnictwo i jest to także region szczególnie rozwinięty życia kulturalnego, zwłaszcza twórczości amatorskiej. Ogromnie żywe są u nas tradycje sztuki ludowej, której elementy wpływają również na profesjonalną twórczość artystyczną. W każdej gminie naszego województwa istnieją zespoły folklorystyczne i — bardzo popularne w naszym kraju — orkiestry dęte. Obok takich zawodowych placówek kulturalnych, jak teatry, opera, balet czy orkiestry symfoniczne, działają u nas na przykład amatorskie orkiestry symfoniczne, w których grają robotnicy, urzędnicy, murarze, uczniowie...

Jaka jest „tajemnica”

tego żywego społecznego zainteresowania folklorem w województwie południowo-morawskim?

Folklor ma dobre warunki rozwoju w naszym kraju. Jest to — podobnie jak i u was — wynik polityki kulturalnej socjalistycznego państwa, jego mecenatu nad sztuką ludową. Współczesna kultura, czerpiąc z tradycji oraz przetwarzając dorobek kulturalny dawnych pokoleń, wzbogaca się i dynamizuje. Jeżeli chodzi o folklor, to województwo południowo-morawskie jest pod tym względem nieomal „mocarnicą” w Czechosłowacji. Sprawy tradycji kulturalnych leżą w kręgu zainteresowań rady narodowej i przedstawicieli władz politycznych, a od strony metodycznej i naukowej zajmuje się nimi u nas Instytut Sztuki Ludowej w Strażnicy.

Widzimy wielką wychowawczą rolę folkloru. Może on być również źródłem tworzenia nowych form obrzędowości świeckiej. Mamy bogatą literaturę dotyczącą sztuki ludowej, liczne monografie i opracowania naukowe, a w ubiegłym roku została wydana w naszym województwie książka pt. „Tradycje ludowej kultury w życiu społeczeństwa socjalistycznego”.

Czy organizowane są również konkursy, przeglądy i festiwale folklorystyczne?

Tak, na różnych szczeblach: wiejskie, gminne, wojewódzkie. Niekiedy mają charakter lokalny, bardziej kameralny. Myślmy jednak o tym, aby przenieść do nas te formy, która w Polsce ma już swoją współczesną tradycję — wielkie programy artystyczne organizowane z okazji dożynek, na przykład w tym roku na stadionie w Koszalinie. Myślimy jeszcze tego typu wielkich plenerowych imprez nie próbowali...

Z tradycją kulturalną każdego kraju wiąże się również zabytki, a bieżący rok jest, jak wiadomo, Międzynarodowym Rokiem Ochrony Zabytków...

W Brnie i w województwie południowo-morawskim nie brakuje pamiątek kultury materialnej. Najcenniejsze z nich konserwujemy, przywracamy im dawną świetność, lecz wiele również przeznaczamy na otwarte placówki kulturalne, na to, aby służyły one swojej scenarii w ważnych wydarzeniach w życiu ludzi pracy lub młodzieży. Chodzi tu na przykład o takie okazje,

jak wręczenie dyplomów, świąteczny uczniowski itp.

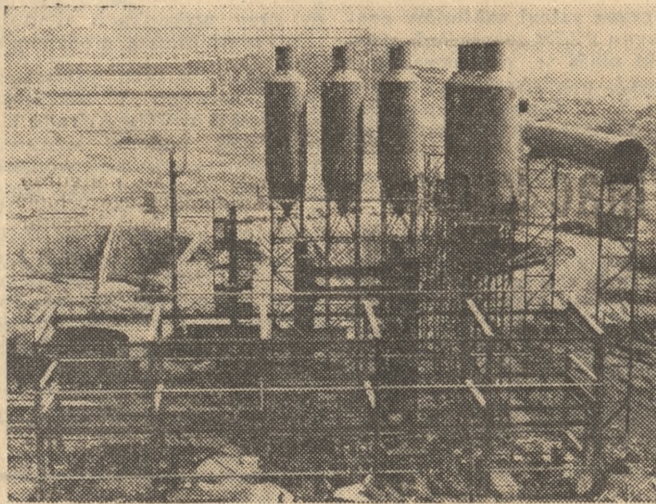
Sporo mówiliśmy dotychczas o sprawach kulturalnych, gdyż kultura właśnie jest „reścią” poznawczych „Dni”. Może więc na koniec poprosimy pana o ocenę dotychczasowych kontaktów Brna i Poznania oraz o omówienie dalszych perspektyw tych dwustronnych stosunków.

Nasza współpraca jest coraz pełniejsza, a kontakty coraz bardziej bezpośrednie, nieformalne, chciałoby się rzec — rodzinne. Jednak to dopiero początek dalszego rozwoju naszych przyjacielskich więzi. Chcielibyśmy, aby jeszcze częściej spotykali się ludzie różnych zainteresowań i zawodów: rolnicy, robotnicy, pracownicy kultury, naukowcy, działacze społeczni, dziennikarze, młodzież. Pożyteczne będą wymiany doświadczeń, bo są niejednokrotnie takie punkty naszego życia czy działalności, które w jednym kraju są mocniejsze niż w drugim i niejednokrotnie można się nauczyć. Rozwijając nasze kontakty w tradycji przyjaźni chcielibyśmy, aby nie było dla nich granic.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Na budowie Huty „Katowice”



Za niespełna 14 miesięcy w Hucie Katowice nastąpi pierwszy spust stali, na którą niecierpliwie czeka nasz przemysł. By zadanie to wykonać, budowniczy bardzo skrupulatnie realizują codzienny harmonogram prac, przyspieszając poszczególne roboty tam gdzie to jest możliwe. Po uruchomieniu wydziału konstrukcji, nastąpi montaż urządzeń cieplowni i tlenowni — nazywanej przez wtajemniczonych sercem huty. Na zdjęciu: rejon budowy wielkiego pieca.

Fot. — CAF

KALISKIE

Start z wysokiego pułapu

Sierpniowa podwyżka cen skupu żywyca i mleka wpływa aktywizując na kontraktację trzody chlewnej, zgłasza się coraz więcej rolników, którzy postanawiają rozpocząć lub powiększyć dostawy mleka. Bierze się to pod uwagę przy sporządzaniu gminnych programów rozwoju hodowli, nad którymi debatuje obecnie na wspólnych zebraniach wiejskich członkowie PZPR i ZSL.

Postanowiliśmy zobaczyć, jak powstaje taki program rozwoju hodowli w jednej z gmin woj. kaliskiego. Zerków należy do tych gmin, których osiągnięcia produkcyjne przekraczają przeciętne wyniki województwa.

Srednio w bieżącej pięciolatce mieliśmy po 30 kwintali czterech zbóż podstawowych z hektara, a także po 200 kwintali ziemniaków i po 356 kwintali buraków cukrowych. Osiągnięcia to tym cenniejsze, że nasz rejon często jest nawiedzany przez suszę, np. w roku bieżącym nie mamy już od 4 miesięcy deszczu — mówi naczelnik miasta i gminy Eligiusz Jędrkowiak. — Ta produkcja roślinna ma być podstawą rozwoju hodowli, ale nie wystarczy, aby uzyskać zaplanowane wskaźniki. Dlatego musimy do 1980 roku podnieść wydajność zbóż z hektara do 38 kwintali, ziemniaków do 240 kwintali, a buraków cukrowych do 395 kwintali.

Nad tymi założeniami za stanawialiśmy się na wspólnym plenium Komitetu Gminno-Miejskiego PZPR i Gminnego Komitetu ZSL, które stało się nowym etapem w zebrań wiejskich członków obu partii. — dodaje I sekretarz KGM PZPR Edward Jarosiewicz, że razem przewodniczący komisji przygotowującej gminny program rozwoju hodowli.

Rzecz w tym, że w Zerkowie startują z wysokiego pułapu dotychczasowych osiągnięć. Jak wykazał spis czerwcowy w hodowli inwentarza jest w bieżącym pięcioletnim gospodarczym wielki postęp. Pogłowia bydła wzrosło z 63 sztuk na 100 ha użytków rolnych w roku 1971 do 79,9 szt. w roku 1975, w tym krów z 30 do 35 sztuk, obsada trzody chlewnej z 167 szt. do 221 szt., owiec do 18 sztuk.

Rezerwy w zagrodach

Nielatwo więc będzie podwyższać te wyniki. Na zebraniach wiejskich, w bezpośrednich rozmowach służby rolnej z rolnikami szuka się możliwości dodatkowych, zwłaszcza w zakresie rozszerzenia bazy paszowej, aby zapewnić wyżywienie i wysoką produkcję cyjność zwiększonej w przyszłości pięciolatce liczby inwentarza. Z założeń wynika, że obsada bydła należałoby podnieść do 94 sztuk na 100 ha użytków rolnych, w tym krów do 41 sztuk, trzody chlewnej do 238 sztuk, a owiec do 27 sztuk.

W tym roku rolę dopingu spełniają podjęte dla uczczenia VII Zjazdu PZPR zobowiązania, dzięki którym uzyskuje się dodatkowe tony żywa z wychowanego w zastępczych pomieszczeniach. Na 88 rolników — członków partii, którzy takie zobowiązania podjęli, wykonało je do połowy września 27. Znaczące przekroczyli swoje deklaracje Stefan Mazurek z miejscowości Chrzan — Laski, Edward Papież z Ludwinowa, Czesław Łyskawa z Lubini Małej, Stefan Józef z Miniszewa. Nie pozostają w tyle członkowie ZSL i bezpartyjni, rozumując słusznie, że tylko w ten sposób mogą przyczynić się do poprawy zaopatrzenia rynku, a także uzyskać dodatkowe środki na inwestycje w swoich gospodarstwach.

Specjalizacja — drogą do wyższej towarowości

Okazało się również, że mimo suszy zwiększa się ostatnio w gminie skup mleka.

Wykorzystywanie prostych rezerw podnoszenia towarowości inwentarza z biegiem czasu musi się wyczerpać. Potrzebny jest taki model gospodarowania, aby stale, bez wahania i zakłóceń, uzyskiwać wysoką podaż żywyca i mleka. Konieczna jest zatem specjalizacja gospodarstw ukierunkowanych bądź to na produkcję żywyca, bądź też mleka. W tym przypadku nie można dać leżącej w rękach chłopów-robotników, którzy tylko wykupują paszę z braku własnej dla hodowli. W gminie Zerków poszli więc na rozwój specjalizacji.

Mistrz produkcji zwierzęcej Andrzej Wlekiński, ustalwszy właściwie płodozmian roślin paszowych, potrafi na 36 ha gruntów trzymać 24 krowy mleczne i 8 wysokocielnych jałowiec. Na chów bydła mlecznego stawia się Stanisław Kaczmarek z Biedziedowa, którego nowa obora zdobyła nagrodę w konkursie wojewódzkim „Złotej Wiechy”. Wincenty Bogaczyk z tej samej wsi, oprócz krów mlecznych, chowa rocznie 10 byczków sprzedawanych w ramach kooperacji Kombinatu PGR Raszewy.

Na 1500 sztuk opiewają tegoroczne umowy dostaw warzyw i owoców z gospodarstw indywidualnych do Kombinatu Raszewy. Sprzedaje je m. in. Zygmunt Plesiak z Lubini Małej. Na tucz świń w cyklu zamkniętym zdecydował się Mieczysław Lisiak z Lgowa, postawiwszy sobie nową chlewnię.

Sposób gospodarowania przodujących i wyspecjalizowanych jednokierunkowo rolników stanowi przykład dla sąsiadów. Ich osiągnięcia omawia się na wspólnych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych i kół zeteselskich w 19 wsiach gminy, podczas których tworzą się zarysy gminnego planu rozwoju hodowli.

Wiele jeszcze dyskusji i uzgodnień z producentami trzody, aby ten plan stał się prawdziwą inspiracją dla ogółu rolników w gminie. W tych konsultacjach z producentami nie można pominąć gospodarstw odstających, które przy właściwym instruktazie ze strony służby rolnej, pomocy materiałowej ze strony władz gminnych, mogłyby wreszcie uruchomić znajdujące się w nich rezerwy dla powiększenia pogłowia inwentarza i polepszenia jego produktywności.

MARIA POLCYNOWA

Niskokaloryczna substancja zamiast cukru

Biologicznie wysokowartościowa, lecz niskokaloryczna substancja słodząca, kilkakrotnie słodsza niż cukier, zademonstrowano ostatnio na sesji botaniki rolniczej na Uniwersytecie Reading w Wielkiej Brytanii. Substancja ta wydobytą z tropikalnej rośliny jest dobrze przyswajalnym białkiem, które po ekstrakcji jest białym proszkiem łatwo rozpuszczalnym w wodzie. Często bardzo celowe dla racjonalnej diety zastąpienie cukru przez niewielką ilość nowego środka — uzyskanego przez dr. K. Fowdena na stacji Eksperymentalnej Rothamstead w Hertfordshire może przynieść ogromne korzyści zarówno konsumentom, jak i gospodarce.

Wiele nieznanych dotychczas rolnikom roślin — stwierdzili agrobotanicy biorący udział w sympozjum — wchodząc do uprawy może znacznie rozszerzyć ilość surowców przetwarzanych przez przemysł i wyeliminować preparaty uzyskiwane dotychczas na drodze syntezy z ropy naftowej. Zadeklarowano m. in. środki pilnowania i tworzenia z naturalnych surowców roślinnych. Duże możliwości wzbogacenia diety w wysokowartościowe białka dają opracowane ostatnio technologie ekstrakcji z bogatych w ten skład

nił roślin i liści nie nadających się do bezpośredniego spożycia.

Dr C. P. Whitting — także ze stacji eksperymentalnej w Rothamstead i prof. W. Williams z Wydziału Botaniki Rolniczej Uniwersytetu Reading prowadzą badania nad zwiększeniem potencjalnej zdolności plonowania roślin uprawnych w naszym klimacie. Szybki wzrost — charakterystyczny dla roślin tropikalnych — wynika z bardziej efektywnego roślin gorącego klimatu przebiegu procesu fotosyntezy, spotykanego w klimacie umiarkowanym.

Przeniesienie tego biochemicznego bardziej efektywnego mechanizmu asymilacji na nasze rośliny uprawne — poprzez skomplikowane genetyczne manipulacje — dałoby nieograniczone wręcz możliwości dalszego podniesienia plonów. Rośliny obecnie przez nas uprawiane nie są w stanie, nawet przy najlepszym nawożeniu, rosnąć dostojnie w oczach a więc choćby w przybliżeniu w takim tempie jak wiele pokrewnych im gatunków tropikalnych. (PAP)

STRONA

GŁOS — 3 X 1975

Z DOBRYCH NAJLEPSI

„Od nowa zdobyłem zawód”

mi, wiele musiałem się wówczas nauczyć, by jak najlepiej ją wykonywać. Początkowo bowiem związana ona była z ruchem importowanych, nowoczesnych na owe czasy, maszyn i urządzeń. Część spośród nich: na przykład 100- i 200-tonowe kuźniarki, młoty pneumatyczne i piece hartownicze, montowaliśmy wyłącznie siłą własnych rąk bez użycia podnośników czy dźwigów. Dodatkowe utrudnienia — nie zawsze łatwe do pokonania — stanowił brak niektórych narzędzi. Jak zawsze liczyła się każda minuta; nikt jednak nie spoglądał na zegarek: gdy tylko była potrzeba — pracowaliśmy dłużej. Taką już naszą ambicją, by szybko i do brzo uporać się z robotą.

Po kilku latach Eugeniusz Młynkiewicz przechodzi do działu postępu technicznego. Zmienia się nieco zakres i charakter jego obowiązków, rezeruje bowiem automatyczne urządzenia podające. Bezpośrednio uczestniczy także w realizacji nowych rozwiązań technologicznych, co dostar-

cza mu wiele doświadczeń. Wykorzysta je później w narzędziowni, gdzie od 1973 roku pełni funkcję brygadzysty. Składa m. in. pierwsze własne wnioski racjonalizatorskie, do dziś przynoszące spore oszczędności. Kolejne przedstawił niabawem na Gieldzie Pomysłów, organizowanej w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych raz w tygodniu. Dotyczą one dalszej automatyzacji urządzeń podających.

Obecnie trwa budowa nowej hali produkcyjnej; PFLT przejmując bowiem produkcję łożysk dla taboru kolejowego. W tej dziedzinie nie mamy jeszcze dużych doświadczeń — podkreśla Eugeniusz Młynkiewicz. — Inne maszyny, urządzenia, narzędzia i proces technologiczny, wszystko to sprawia, że z pewną niecierpliwością i zainteresowaniem oczekujemy uruchomienia nowej produkcji. Czy szybko ją opanujemy? O tym często rozmawiamy w gronie kolegów, choć dopiero codzienna robota pozwoli udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Praca z młodzieżą? Dostarcza przede wszystkim wielką osobistą satysfakcję — odpowiada Eugeniusz Młynkiewicz. — Ciągłe więc staram się doskonalić jej formy i metody. Wiele czasu poświęcam członkom zakładowego koła ZMS, którego działalność stanowić może wzór dla innych. Wspólnie podejmujemy szereg inicjatyw i akcji, rozważamy problemy zawodowe i osobiste. Słowem: rozumiemy się, a to najważniejsze.

Edmund Młynkiewicz jest aktywnym działaczem. Pełni m. in. funkcję I sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej, wchodzi w skład komitetów: Zakładowego i Dzielnicego PZPR. Wielokrotnie wyróżniany posiada pośród innych odznaczeń Srebrny Krzyż Zasługi.

W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych od nowa zdobyłem zawód — powie na zakończenie naszej rozmowy.

ANDRZEJ PIECHOCKI



Eugeniusz Młynkiewicz
Fot. — „Głos”

Decyzja o budowie fabryki łożysk tocznych w Poznaniu podjęta została na początku 1957 roku. Niespełna trzy lata później obiekt ten oddano do eksploatacji, a wyroby ze znakiem FLT-3 wnet zyskały uznanie na rynku krajowym i 70 zagranicznych.

Pracę ślusarza w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych rozpocząłem w lipcu 1960 roku — mówi Eugeniusz Młynkiewicz. — Współ z kolega-

Ponowny proces po 25 latach

Do Polski przybył w pełnym składzie Sąd Przesiedlony z Frankfurtu nad Menem, rozpatrujący rewidowaną sprawę przeciwko SS-manowi Hubertowi Gomerskiemu. SS-Unterscharführer Gomerski został w 1950 r. skazany przez tenże Sąd na karę dożywotniego więzienia za zbrodnie popełnione w obozie zagłady w Sobiborze. Gomerski figuruje pod pozycją nr 19 na liście zbrodniarzy wojennych, wydanej przez Komisję Narodów Zjednoczonych (UNWCC) z adnotacją „SS-Oberscharführer, okres działania w Sobiborze V. 42 do XI. 43; zarzuty — morderstwa, masakry i inne przestępstwa. Istotnie Gomerski w Sobiborze pełnił szereg funkcji bezpośrednio związanych z eksterminacją więźniów, osobliście odbierał transporty na ramie kolejowej, nierzadko strzelając do więźniów, przeprowadzał selekcje, sam rozstrzeliwał ludzi na terenie tzw. lazaretu. Wielu więźniów pozbawił życia lub ciężko okaleczył (przed posłaniem do komory gazowej) bijąc tzw. bykowcem, za kończącym ołowianą kulą. Najczęściej grasował na III polu obozu, na którym mieściła się komora gazowa i krematorium. Dokumenty zgromadzone do pierwszego procesu, a także ze znanymi nielicznymi ocalałymi b. więźniów, świadczą dobitnie o zbrodniach popełnionych przez Huberta Gomerskiego.

W 1972 r. wszczęte zostało postępowanie rewizyjne na wniosek adwokatów, którzy znaleźli pewne sprzeczności między zeznaniami świadków w procesie z 1950 r., a zeznaniami złożonymi w innym procesie zbrodniarzy hitlerowskich również przed sądem zachodniemieckim. Znaleźli się także przyczyny formalne do zwolnienia Gomerskiego z więzienia.

W sprawie Gomerskiego Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce udzieliła parokrotnie pomocy prawnej, przekazując posiadane dokumentację, zeznania świadków itp. Ostatnio, w maju br. przesłuchano 14 świadków z Frankfurtu n/M. Obecna wizja lokalna będzie więc kontynuacją dokonanych już w naszym kraju czynności sądowniczych i — mimo niemal całkowitego zatarcia śladów po całym obozie przez specjalne oddziały SS i tzw. Sonderkommando 1005 — Sąd Przesiedlony w pełnym składzie wraz z rzeczoznawcami i obrońcami oskarżonego zdecydował się na wnioskowanie ponownej podróży do Polski.

Oboz zagłady, noszący oficjalną nazwę „Sonderkommando Sobibor der Waffen SS”, założony został w odległości 8 km na południe od Włodawy, — blisko stacji kolejowej. Budowę nijszej kaźni rozpoczęto w marcu 1942 r., a już w połowie maja tegoż roku zostały w nim uruchomione komory gazowe. Oboz zajmował plac o powierzchni 58 ha, ogrodzony rzemą rzędami drutów kolczastych, z których jeden został przepięciony gęsto gąsienicami, aby uniemożliwić ucieczkę z obozu z zewnątrz. Pas ziemi na zewnątrz obozu został z czasem zamknięty. Przez bramę znajdującą się od strony torów kolejowych przechodziła boczna

kolejowa, zakończona na terenie obozu peronem. Cały oboz podzielony był wewnątrz na 5 części, oddzielonych od siebie parkanem z drutów kolczastych. Komory gazowe imitowały łaźnie. Składały się z pięciu oddzielnych pomieszczeń, w których łącznie można było uśmiercić jednocześnie 500 osób. Ofiary duszono gazami spalinowymi, wtłaczanymi do komór przez rury „wodociągów i pryszniców”. Gazy te produkował motor, zainstalowany w przybudówce.

W pierwszym okresie w Sobiborze, podobnie jak i w innych obozach zagłady, zwłoki ofiar zakopywano we wspólnych dołach, ale po kilku miesiącach wykopano je i spalono. Stosy spaliskowe urządzone były w ten sposób, że na słupkach betonowych układano szyny kolejowe, tworzące rodzaj rusztu, na którym ukladano na przemian warstwami zwłoki i szczapy drewna. Tak uformowany stos polewano ropą naftową i podpalano. Popioły ze spalonych zwłok zakopywano w dołach obok stosów.

Oboz zagłady w Sobiborze miał za zadanie przeprowadzić eksterminację przede wszystkim ludności żydowskiej ze wschodnich ziem polskich oraz z okupowanych przez hitlerowską Rzeszę południowo-

zachodnich terenów ZSRR. Faktycznie jednak wśród zamordowanych w Sobiborze 250 000 ofiar znaleźli się również Polacy oraz obywatele Austrii, Czechosłowacji, Francji, Holandii.

Dnia 12 października 1943 r. w obozie wybuchł bunt więźniów. Akcja ta była przygotowywana od dłuższego czasu przez zakonspirowaną organizację więźniów, na której czele stał jeniec wojenny, oficer radziecki Aleksander Peczerski. Więźniowie zabili kilkunastu SS-manów, przecięli druty ogrodzenia i zbiegli z obozu. Niestety spośród prawie 600 więźniów biorących udział w buncie około połowa zginęła od kul hitlerowskiej załogi oraz na polu minowym otaczającym oboz. Tylko około 300 udało się dotrzeć do okolicznych lasów i uniknąć niezwłocznie zarządzonej pogoni. Wielu z nich wstąpiło do szeregów partyzanckich, niektórym udało się uciec i przetrwać do końca wojny.

Po buncie oboz zakończył swa ludobójczą działalność, a w listopadzie 1943 r. został zlikwidowany. Budynki murowane i komory gazowe wysadzono w powietrze, drewniane baraki rozebrano, a urządzenia wywieziono. Na części terenu hitlerowcy posadzili młody las.

ADAM KRZEPKOWSKI

W czynie zjazdowym załóg

Więcej żywności z PGR Poznańskiego i Piłskiego

Wśród zobowiązań zgłaszanych przez załogi zakładów produkcyjnych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR szczególnie ważne znaczenie dla naszej gospodarki mają te, w których jest mowa o podejmowaniu dodatkowej produkcji na rynek, zwłaszcza artykułów żywnościowych. Meldunki o zobowiązaniach napływają ze wszystkich sektorów gospodarki rolnej. Zgłasza się je podczas dyskusji nad programem rozwoju produkcji zwierzęcej, którego kształt tworzy się właśnie we wsiach i gminach.

Kombinaty państwowe, które wnoszą podejmowały zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne w odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza meldują teraz o ich realizacji. W Kombinacie PGR Maniecki w woj. poznańskim utworzono dodatkowo do lipca br. 400 sztuk trzody chlewnej. Dostarczono także stamtąd 430 000 litrów mleka ponad plan. Oddano do użytku 1 km. wybudowany w społecznym czy nie zjazdowym (wartość 2 mln zł) obiekt socjalno-kulturalny z salą widowiskową, stołówką, pracownią, kawiarnią i częścią hotelową.

W Kombinacie Warzywniczo-Ogrodniczym PGR Naramowice przekroczono bardzo wysoko podjęte wiosną zobowiązania, które opiewały na 3 170 000 zł, w tym produkcyjne na 2 mln zł. Wartość dodatkowej produkcji i czynów społecznych na koniec roku gospodarczego 1974/75 sięga w tym Kombinacie ponad 9,5 mln zł, w tym dostarczonych ponadplanowo na rynek warzyw szklarniowych i suszu warzywnego za ponad 7,6 mln zł. W czynach społecznych wykonano wiele prac projektowych i porządkowych. (emp)

Nowe zobowiązania przedzjadowe zgłaszają państwowe gospodarstwa rolne w woj. piłskim. Np. Przedsiębiorstwo PGR Wałcz dostarczy ponad plan 50 ton żywności, 10 ton żywności wędzonej, 7 kwintali węgla i 100 000 litrów mleka. Przedsiębiorstwo

PGR Niemcewicz (gmina Damasławek) zobowiązało się wyprodukować dodatkowo 50 000 litrów mleka oraz 85 ton żywności. Z Grzegorzewa (gmina Rychtal) przekazano więcej o 80 ton żywności oraz 100 ton suszu z kukurydzy. PGR Międzyziesie dostarczy m. in. dodatkowo 20 000 jaj, 120 ton mieszanek paszowej i 50 ton suszu zielonego a gospodarstwo z Wysokiej Meleji wyprodukuje ponad plan 100 000 litrów mleka.

Wartość ponadplanowej produkcji na zaopatrzenie rynku krajowego z trzynastu piłskich PGR-ów wynosi blisko 20 milionów zł. Wyprodukują one o 720 000 litrów mleka, 305 ton żywności, 27 kwintali węgla i 20 000 jaj więcej niż przewidywał plan.

Pracownicy gospodarstw państwowych meldują także o podejmowaniu wielu cennych czynów społecznych. Ogólna wartość tych, które zadeklarowane zostały dotychczas, wynosi blisko 2,5 miliona złotych. Na przykład pracownicy Kombinatu PGR Karsibórz (gmina Dębówka) przygotowują plac pod budowę domu socjalnego, w Oleśnicy (gmina Chodzież) zbudowana zostanie świetlica, w Budzynie planuje się budowę boiska i przystanku autobusowego, wykonanie wykopów pod wodociąg, naprawione zostaną drogi dojazdowe. Członkowie partii z Szamocina zobowiązali się wyjść do pra-

Portugalia

Lewacy zapowiadają atak na rząd

Portugalska Partia Socjalistyczna opublikowała w środę wieczorem komunikat, zapowiadający, że w nocy ze środy na czwartek „mniejszość we grupie skrajnie lewicowej” zamierza dokonać ataku na 6 rząd tymczasowy premiera Pinheiro de Azevedo oraz środki masowego przekazu. Kierownictwo partii zaapelowało do swych członków o zachowanie szczególnej czujności.

W związku z alarmem ogłoszonym przez Partię Socjalistyczną przedstawiciele portu galskich władz cywilnych i wojskowych zapytani przez dziennikarzy prasy i telewizji odpowiedzeli, że nie mają żadnych informacji na temat przygotowywanego przez lewaków kontrowersyjnego zamachu stanu.

W tym samym dniu niektóre dzienniki, m. in. „O Seculo”, opublikowały przekazany im przez „międzynarodowe źródła wojskowe” dokument zwany „planem pułkowników”. Wynika z niego, iż praca wojskowa przygotowała 16-punktowy plan działania, zmierzający do stopniowego przywrócenia faszyzmu w Portugalii. Ma on polegać m. in. na wyeliminowaniu postępowych oficerów oraz przejęciu wojskowego aparatu politycznego i opanowaniu środków masowego przekazu. (PAP)

SPORT

Widzew — Lech

Spotkanie po 27 latach

Ostatnie przed kolejną przerwą w rozgrywkach ligowych spotkanie piłkarze Lecha rozegrają w niedzielę, 5 bm. z beniaminkiem Widzewem. Odbędzie się ono w Łodzi na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii 2.

Jedenastki Lecha (wówczas ZZK) i Widzewa spotkały się już ze sobą w pojedynku o mistrzowski punkt. Było to jednak bardzo dawno — 27 lat temu. Mistrzem została wówczas Cracovia, kolejarze zajęli szóste miejsce, a Widzew ostatnie — czternaste, co sprawiło, że spadł do II ligi. Do bieżącego roku lodzianom nie udało się powrócić do ekstraklasy. Warto może jeszcze przypomnieć, że bilans tamtych dwóch spotkań był korzystny dla Widzewa, który jedno z nich wygrał 4:3, a drugie zremisował 1:1.

Niedzielny mecz jest ważny dla obydwu drużyn sąsiadujących w tabeli. Zajmujący XI miejsce Lech wyprowadzi Widzewa tylko dzięki temu, iż jego napastnicy celniej strzelali (15 bramek) od lodzian (8).

Piłkarska kadra na Amsterdam

Trener Kazimierz Górski ustalił skład kadry polskich piłkarzy na mecz z Holandią (15 października w Amsterdamie). Znalazło się w niej 17 piłkarzy: bramkarze: Jan Tomaszewski (ŁKS) i Piotr Mowlik (Legia); obrońcy: Antoni Szymanowski (Wisła), Władysław Żmuda (Śląsk), Marian Ostafiński (Ruch), Mirosław Bulzacki i Ryszard Polak (oba ŁKS), Henryk Wawrowski (Pogoń); pomocnicy: Kazimierz Deyna i Lesław Cmikiewicz (oba Legia), Zygmunt Maszczyk i Bronisław Bula (oba Ruch), Henryk Kasperczak (Stal); napastnicy: Grzegorz Lato (Stal), Andrzej Szarmach (Górnik), Joachim Marx (Ruch), Robert Gadocha (FC Nantes).

W porównaniu z kadrą na mecz z Holandią w Chorzowie, zaszyły tylko dwie zmiany. Zabrakło Jana Domarskiego, a miejsce kontuzjowanego bramkarza Lecha Poznań — Jana Karweckiego zajął Piotr Mowlik.

Zwycięstwo polskich szczypiornistów

Czwarte zwycięstwo odnieśli polscy piłkarze ręczni podczas turnieju w Kanadzie. Tym razem Polacy pokonali Duńczyków 25:24. Dla naszego zespołu najwięcej bramek zdobyli: Jerzy Klempel — 8 i Janusz Brzozowski — 7.

W turnieju prowadzi zespół ZSRR i Polski — po 8 pkt., przed Danią — 5 pkt., Japonią — 4 pkt., USA — 1 pkt. i Kanadą — 0 pkt. (PAP)

II Rajd Samochodowy LOK-owców

5 bm. odbędzie się II Rajd Samochodowy Klubu Motorowego LOK przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”. Uczestnicy rywalizować będą ze sobą o puchar ufundowany przez prezesa ZW LOK w Poznaniu.

W rajdzie mogą startować kierowcy amatorzy nie posiadający licencji zawodniczej. Załogę stanowi kierowca i pilot. Biuro rajdu imprezy mieści się w Domu Kultury „Stomila”, ul. Starołęcka 38. Oprawa zawodników w tymże Domu Kultury 4 bm. o godz. 17. Trasa rajdu o długości około 50 km przewiduje próby sprawnościowe, strzelanie, rzut granatem, odpowiedzi na pytania przygotowane przez organizatorów. Jak zwykle dla uczestników tego typu imprez przewidziano liczne nagrody. Zgłoszenia przyjmowane są do 4 bm. (ad-o)

Komunikat ogniska TKKF Raszyn

Ognisko TKKF Raszyn wznowiło 1 bm. zajęcia w następujących sekcjach: pływania, tenisa stołowego, warcabów, gier sportowych oraz gimnastyki wyrównawczej dla kobiet. W ramach sekcji pływania prowadzona jest nauka pływania. Zapisy do poszczególnych sekcji przyjmuje oraz informację udziela przedstawiciel ogniska TKKF Raszyn w Klubie „Raszyn”, ul. Rynarska 19 codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 16 do 22. (—)

Obydwa zespoły mają tyle samo punktów — po 8 i taką samą różnicę bramek (—2). Ewentualna porażka kolejarzy w niedzielę zdecydowałaby ich na końcowe miejsce w tabeli, które zajmowali przed przerwą w rozgrywkach. O sukces w postaci remisu lub zwycięstwa nie będzie bynajmniej łatwo. W Widzewie gra wielu rutynowanych piłkarzy, w tym trzeci — w klasyfikacji trenera K. Górskiego („Przebieg Sportowy”) — bramkarz Polski Stanisław Burzyński. Miejmy nadzieję, iż lechici tanio skóry nie sprzedadzą; na wyjazdach stać ich także na dobre rezultaty, że przy pomocy zwycięstw we Wrocławiu 3:2 i remis w Chorzowie 1:1.

Do meczu z Widzewem kolejarze przygotowywali się sumiennie w Poznaniu, a pod koniec tygodnia tradycyjnie w Chybach. Do Łodzi wyjeżdżają już jutro. Jeśli z Widzewem lepiej niż w spotkaniach z Ruchem i GKS-em Tychy za gra obrona, sądzimy, że Lech powinien przynajmniej zremisować.

W przyszłym tygodniu na zaproszenie klubu Energie Cottbus kolejarze wyjadą do NRD. Rozegrają tam dwa towarzyskie spotkania: 7. X. z Energie i 9. X. z Vorwaerstem Frankfurt. Oprócz kontuzjowanych, do NRD nie pojadą: Andrzej Grzeszkowiak i Andrzej Szostak, którzy wystąpią w tym czasie w reprezentacji Polski juniorów. Po powrocie z kraju sąsiadów piłkarze udadzą się na zgrupowanie do Wągrowca.

Czytelników, którzy zapytują nas o stan zdrowia Jana Karweckiego informujemy, że w miniony wtorek przeprowadzono mu bolesny zabieg operacyjny. Jeszcze w środę nie czuł się najlepiej, natomiast wczoraj nastąpiła wyraźna poprawa. Bramkarz Lecha opuści szpital najprawdopodobniej w najbliższy poniedziałek lub wtorek.

A. K.

4 bm. w Gnieźnie

Mecz żużlowy Polska — ZSRR

Jak już informowaliśmy, w Polsce przebywa reprezentacja radzieckich żużlowców rozgrywających testowe mecze z naszymi zespołami. Jedną z takich imprez odbędzie się w najbliższą sobotę — 4 bm. w Gnieźnie. Drużyna radziecka wystąpi w następującym zestawieniu: Aleksiej Kuźmin, Szamil Nigmatulin, Paweł Chylowski, Władimir Smirnow, Wiktor Kuźniecowa, Władimir Poznikow, Oleg Rachimow, Anatoli Frolow.

A oto skład drużyny polskiej: Jerzy Rembas i Mieczysław Woźniak (oba Stal Górzów), Eugeniusz Błaszak i Jan Puk (oba Start Gniezno), Ryszard Fabiszewski (Stal Górzów), Wojciech Kaczmarek (Start Gniezno), Bogusław Nowak (Stal Górzów), Leon Kujański (Start Gniezno).

Początek zawodów o godz. 14.30. Przedprzedaż biletów prowadzi Spółdzielnia Pracy Metalowców w Gnieźnie, ul. Warszawska 8 (tel. 30-69). (y)

ZWYCIĘSTWO POLSKICH ŻUŻLOWCÓW

Drugi test — mecz między żużlowymi reprezentacjami Polski i ZSRR odbył się 2 bm. w Górzowie przy świetle elektrycznym. Po remisie w Gdańsku, tym razem Polacy odnieśli wysokie zwycięstwo 54:24 pkt. W pierwszym biegu, Jerzy Rembas ustanowił rekord górzowskiego toru, osiągając czas 73,00 sek. On też uzyskał największą liczbę punktów — 12. Pozostałe punkty zdobyli: Edward Jancarz — 10, Bolesław Proch — 9, Mieczysław Woźniak i Bogusław Nowak — po 6, Ryszard Fabiszewski i Zbigniew Filipiak — po 4 oraz Zbigniew Marcinkowski — 3. (PAP)

Sukces J. Brzeźnego

W Ostrowcu Świętokrzyskim odbyło się 2 bm. ostatnie z trzech kryteriów kolarskich Wysiegu „Ślaskami Budowl. Socjalizmu”. Zwycięzcą ostatnich zawodów i całego Wysiegu został Jan Brzeźny Dolny Wrocław, który zainicjował na 10 okrążeniu samotną ucieczkę, a później niezagrożony zdobywał punkty na lotnych finiszach.

HUMOR I SATYRA



— Czekam na przyjaciółkę.

STRONA

GŁOS — 3 X 1975

Jeszcze o zmianach w ubezpieczeniach komunikacyjnych

W związku z wypowiedzią dla PAP naczelnego dyrektora PZU w sprawie zmian w ubezpieczeniach komunikacyjnych, szereg osób zwraca się o wyjaśnienie niektórych szczegółów nowych rozwiązań.

Jak się dowiadujemy w PZU, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 1975 r. (Dz. U. nr 30, poz. 160 z 13 września 1975 r.), które weszły w życie z dniem 1 października br. PZU nie ponosi odpowiedzialności z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych wówczas, gdy pojazd został oddany przez właściciela w posiadanie osobie innej niż małżonka lub osoba bliska pozostająca na jego utrzymaniu.

Osoba, której użyczono pojazd lub powierzono kierownictwo nad pojazdem na trasie, w celu

zapewnienia świadczeń w razie wypadku powinna zawrzeć dobrowolne ubezpieczenie.

Odstępstwo od tej zasady może mieć miejsce tylko w wyjątkowych i społecznie uzasadnionych przypadkach takich jak np.: — zaślubienie kierowcy na trasie, uniemożliwiające dalsze prowadzenie pojazdu, czy też konieczność odwiezienia do lekarza w następstwie wypadku. W takich wyjątkowych sytuacjach PZU odpowiada za straty na podstawie ubezpieczenia właściciela.

PAP

Paradoksy XX wieku

Thank you

Jak wiadomo, po zwycięskim zakończeniu wojny w południowych prowincjach Wietnamu pozostała ogromna ilość supernowoczesnego amerykańskiego sprzętu wojskowego wartości wielu miliardów dolarów, często nowiutkiego i wcale nie nadającego się na złom. Światowe agencje prasowe donoszą obecnie z Sajgonu, że na polach ryżowych i plantacjach różnych upraw pojawiły się rozbrojone samochody pancernie made in USA, adaptowane przez pomysłowych Wietnamczyków na ciągniki i plugi mechaniczne. Podobno znakomicie zdają egzamin i przyczyniają się do zwiększenia plonów.

(PAP)

UWAGA! MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI!

Spółdzielnia Pracy „Universum” w Poznaniu

z a w i a d a m i a, że z dniem 1 października 1975 roku przeniosła działalność usługową pogrzebowo - cmentarną z lokali przy ul. Mielżyńskiego 23, do nowo otwartego

OŚRODKA USŁUG POGRZEBOWO - CMENARNYCH PRZY UL. WIELKIEJ 8

Ośrodek czynny jest w dni robocze od godz. 8 do 18, a w niedzielę, święta i dni wolne od pracy od godz. 10 do 18.

JEDNOCZEŚNIE INFORMUJEMY, ŻE PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG KAMIENIARSKO - NAGROBKOWYCH PRZENIESIONY ZOSTAJE

Z BIUR SPÓŁDZIELNI PRZY UL. ROOSEVELTA 1 DO OŚRODKA przy ul. WIELKIEJ 8

5428-K1

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem lub bez. Poznań, Lodowa 19c m. 8. 26351g

Pani do 4-letniego dziecka potrzebna zaraz od godz. 6.30 do 15.30. Poznań, Wielka 17 m. 2 (parter). 20350g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 22501g

Samochody

Sprzedam „Zaporożca” rocznik 1973. Tel. 648-83 do godz. 15. 25223g

Kupno Sprzedaż

Szablę polską, przedwojenną, lancę ułańską, siodło wojskowe, strzemię, munsztuki, starą broń wszelką, szablę, szpadę, pałasz, kupię. Dokładne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24264g.

Wózki dziecięce — całkowicie składane — wkłady spacerowe poleca wytwórnia Orzeszkowej 13. 25592g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki — francuski oraz łódeczko. Wrocławka 23 m. 8 godz. 15—17. 26453g

Lokale

Ucznia młodszego zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 21314g

Wagrowcu pokoju jednoosobowego, niekrepującego poszukuje samotny w średnim wieku zaraz na okres 2 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23222g.

Małżeństwo z 2 dziećmi poszukuje pokoju na okres pół roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23332g.

Poszukuję dużej piwnicy na skład owoców w pobliżu dowolnego rynku w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23369g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 nowe budownictwo Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23359g.

Panienkom pokój wspólny wynajmę. Śmiełowska 19, (Górczyn). 23501g

Zamienię mieszkanie 5-pokojowe z przynależnościami (piec) Wilda II p. front, na 4-pokojowe z przynależnościami oraz 1 pokój z kuchnią względnie pokój. Dzielnica obok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23374g.

Kupię mieszkanie lub część domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23565g.

Kupię mieszkanie M-1 lub M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23622g.

Zamienię mieszkanie M-3 Os. Bonin (Solacz) II p. balkon, pokoje 16 m², 11 m² na M-4 lub M-3 dzielnica Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23377g.

Panią spokojną, uczciwą, uczącą się i pracującą poszukuję pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23624g.

Absolwentka Politechniki poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23625g.

Zamienię mieszkanie w nowym budownictwie M-3 w Czarnkowie na podobne w Poznaniu względnie w Wagrowcu. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23655g.

Małżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju na Jeżycach. Oferty tel. 332-185. 23530g

Mieszkanie 3-pokojowe, spółdzielcze 48 m kw. Dębiec zamienię na większy metraż z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23543g.

Trzcianka Lub. pokój, kuchnia, łazienka, kwaterunek, nowe budownictwo, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23566g.

Kupię mieszkanie własnościowe lub mały domek może być do wykończenia w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23567g.

Gdańsk-Przymorze M-4 46 m kw. spółdzielcze za mniejsze na podobne tylko spółdzielcze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23688g.



SPÓŁDZIELNIA PRACY

„ŚWIT”

W POZNANIU

UPRZEJMIJE PROSI SWOICH KLIENTÓW o odbieranie odzieży w oznaczonym terminie.

Zwracamy uwagę że każda zwłoka połączona jest z dodatkową opłatą.

5522-K1

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, korytarz balkon na M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23633g.

Zguby Różne

Zaginął pies cocker-spaniel, biało - czarny. Wiadomość tel. 603-89. 26230g

WSP „Usługa” poleca uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Zgłoszenia Mickiewicza 27 m. 1. tel. 479-81. 22323g

Przeźmierowo 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, warsztat, siła — oddam. Tel. 712-64. 23729g

Nieruchomości

Sprzedam domek bliźniaczy. Dojazd autobusem MPK nr 51. W rozliczeniu mieszkanie z garażem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26403g.

Ogrodnikowi (rolnikowi) sprzedam działkę z zabudową pod Poznaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25150g.

Sprzedam dom mieszkalny 1,64 ha ziemi w tym 0,30 ha sadu w Koninie. Możliwość prowadzenia hodowli, sadownictwa, ogrodnictwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23675g.

Sprzedam działkę 1 ha ogrodzoną domem jednorodzinnym oraz budynkiem gospodarczym. W rozliczeniu może być mieszkanie M-4 na Ratajach. Poznań — Szczepankowo, ul. Skibowa 7. 23671g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu ul. Towarowa 17/19 (dworzec autobusowy) zatrudni zaraz

- kierowców — I i II kategorią prawa jazdy,
- Oddział Osobowy zatrudni również na stanowiska kierowców i konduktorów emerytów i rencistów w niepełnym wymiarze godzin bez zawieszenia prawa do renty względnie emerytury przy wynagrodzeniu miesięcznym do 2.000,— zł,
- robotników magazynowych — praca 2-zmianowa,
- palaczy c.o. — praca 3-zmianowa.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia. 1. Pracownikom PKS przysługuje 50% zniżki na autobusy PKS. 2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z U.Z.P. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych pokój 118 (dworzec autobusowy). 5402-K1

Kombinat PGR Ptaszkowo p-ta Grodzisk Wlkp. przyjmie do pracy zaraz

KUCHARZA lub KUCHARKĘ na stanowisko szefa kuchni w zabytkowej karczmie w Ptaszkowie.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. 2304-K2

K o m u n i k a t

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej zawiadamia, że ze względu na awarię została zamknięta dla ruchu kołowego ul. Zamenhofska na odcinku od ul. Wioślarskiej do ronda Rataje. Termin otwarcia przewiduje się na dzień 6. 10. 1975 roku.

Objazd przebiegać będzie ul. ul. Wioślarska, Ostrowska, Krzywoustego.

Za powyższe zakłócenia w ruchu komunikacyjnym MPEC przeprasza użytkowników. 5512-K1

Przetarg

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 ogłasza na dzień 20 października 1975 roku I PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody marki:

FIAT 125p cena wywoławcza 43.600,— zł

FIAT 125p cena wywoławcza 57.200,— zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieślniczej — Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112.

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10—14 w garażach Urzędu Wojewódzkiego Poznań, ul. Marii Magdaleny 1—3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. 5518-K1

Dnia 20 września 1975 r. zmarła nasza pracownica

GRAŻYNA JANASZAK

introligator

W Zmarłej żegnamy z żalem sumienną i oddaną dla Zakładu Koleżankę.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pracownicy — Dyrekcja — Rada Zakładowa Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. 10. 1975 roku o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim. 1073-K3

Dnia 1 października 1975 roku, zasnął w Panu

TADEUSZ RZESZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 4 bm. o godz. 14, z kaplicy cmentarnej w Opalenicy.

Nieutulona w żalu

żona z dziećmi

Opalenica, ul. Mickiewicza 1 m. 20. 26427g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1975 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie kochana siostra, szwagierka i ciocia

IRENA DOMKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. X. 1975 roku, o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

26434g

W dniu 30 września 1975 roku, zmarł

Prof. dr habilit. JAN CHODERA

Dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej, Kierownik Zakładu Historii Literatury Niemieckiej, były Dziekan i Prodziekan Wydziału Filologicznego UAM, były Kierownik Katedry Historii Literatury Niemieckiej, były Kierownik Studium Zaocznego Filologii Germańskiej, członek Rady Naukowej Instytutu Zachodniego, członek licznych towarzystw naukowych w kraju i za granicą. Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Odznaką Gryfa Pomorskiego.

Nauka polska straciła wybitnego filologa, badacza literatury niemieckiej i języka niemieckiego. Uczelnia żegna cenionego uczonego i organizatora nauki.

Pożegnanie w westybule Auli Uniwersyteckiej odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 9.30, pogrzeb na cmentarzu junikowskim o godz. 12.50.

Rektor i Senat

oraz

Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1083-K3

† W dniu 30 września, po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz najdroższy, nieodżałowanej pamięci mąż, ojciec, brat, szwagier, teść i zięć

JAN CHODERA

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Junikowie w sobotę, 4 października o godz. 12.50.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

26402g

Dnia 1 października 1975 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

STEFAN RATAJCZAK

ppor WP w rez. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za Udział w Walce o Poznańską Cytadelę, Odznaką Honorową miasta Poznania.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października 75 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim. 1080-K2

† W dniu 1. X. 1975 r. zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona, mamusia, babcia, teściowa, siostra i szwagierka przeżywszy lat 69, śp.

JÓZEFA PFLAUM

z domu Kulczak

Pogrzeb odbędzie się 4. X 1975 r. o godz. 9.05 na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Czechosłowacka 63 m. 1. 26396g

† Dnia 1 października 1975 r. po ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 85, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy brat, szwagier, stryj i wujek, śp.

WŁODZIMIERZ SKORUPSKI

oficer WP

Msza św. odprawiona zostanie dnia 4 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Stanisława Kostki a pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu piątkowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Sokoła 4. 26406g

† Nieutuleni w żalu po nagłej śmierci serdecznego brata, stryja i wuja, zawiadamiamy Krewnych i Przyjaciół, że śp.

ks. biskup dr

LUCJAN BERNACKI

wikariusz generalny, prepozyt Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie,

zostanie pochowany na cmentarzu św. Piotra i Pawła w Gnieźnie, dnia 5 bm.

Początek ceremonii pogrzebowych o godz. 15 w katedrze gnieźnieńskiej.

Stroskana

RODZINA

26450g

W dniu 27 września 1975 r. zmarł nagle

dr med. TEODOR BORÓWKA

długoletni ordynator oddziału laryngologicznego Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego i aktywny członek Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.

Był wzorowym lekarzem, oddanym bez reszty chorem, dobrym kolegą, szlachetnym człowiekiem.

„Cześć Jego pamięci!”

Przewodniczący Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego 26209g

Dnia 29 września 1975 r. zmarł

JAN HEIDER

nasz były długoletni i sumienny pracownik — jubilat, odznaczony odznaką „Zasłużony Pracownik WOZG”.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. 10. 1975 roku, o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga Koła Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu. 1077-K2

Dnia 1 października 1975 r. zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach kochana żona, matka, córka, siostra, synowa, bratowa, ciocia, przeżywszy 43 lata, śp.

JADWIGA URBAN

z domu Sobańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

Poznań — Antoninek, ul. Borowikowa 2. 26328g

Dnia 1 października 1975 r. zmarł nagle w wieku 52 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, i dziadek, śp.

mgr. WITOLD SCHULZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 4 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. ul. Galla 7a m. 3. 26426g

Dnia 1 października 1975 roku, zmarł

FELIKS AST

nasz były długoletni, sumienny, oddany pracownik i działacz społeczny.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13, w Stęszewie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz pracownicy Zakładu Doświadczalnego Roszarnictwa w Stęszewie

26367g

† Dnia 2 października zmarł przeżywszy 43 lata nasz najukochańszy mąż, ojciec i syn, śp.

HENRYK ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 października o godz. 13 na cmentarzu na Górczynie

o czym z głębokim żalem zawiadamiam

żona z córką i rodziną

Poznań, Głogowska 99a m. 16.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1975 r. zmarł nagle

mgr WITOLD SCHULZ

Prezes Zarządu

Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Honorową Odznaką Miasta Poznania, Odznaką za Zasługi w rozwoju województwa poznańskiego, Brązową, Srebrną i Złotą Odznaką Odbudowy Warszawy, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego i innymi.

Rzemiosło traci w Zmarłym oddanego działacza, a pracownicy dobrego przełożonego.

Żonie i Rodzinie szczerze wyrazy współczucia składają

Rada i Zarząd oraz pracownicy Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października 1975 r. o godz. 13.20 na cmentarzu na Junikowie. 26449g

Dnia 1 października 1975 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 81 lat, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JAN KARABON

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

26316g

W dniu 1 października 1975 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swe pracowite życie mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojculek, brat, teść i dziadek przeżywszy lat 72

FELIKS AST

